



W nauce czytania każdy pomysł jest dobry, o ile nasze pociechy nie zauważą, że się uczymy a poczują jak cudowny jest wspólnie spędzony czas. Rozejrzyjcie się dookoła, wykopcie z dna szafy dawno nieużywane zabawki, przejrzycie kuchenne zapasy (na pewno macie zapasy 😊 - dokładnie je umyćcie) i wybierzcie pomysły dostosowane do wieku i potrzeb waszych małych, znudzonych współlokatorów. My korzystamy z domowej dżungli. Ten temat zawsze powraca za sprawą królowej dziecięcego pokoju Małpy Agatki, podróżniczki, koneserki bananów i powierniczki małych i dużych sekretów. „Pobawmy się w karmienie małpisonów” brzmi znacznie bardziej obiecująco niż – „Musimy poćwiczyć sylabki”.

Banany i inne owoce podpiszmy sylabami, samogłoskami albo wyrazami. Możemy też stworzyć "pseudowyrazy" czyli takie słowa, które w rzeczywistości nie istnieją ale dzięki temu lepiej ćwiczą czytanie – ponieważ na podstawie pierwszej sylaby i kontekstu nie dają się odgadnąć. W tym wypadku małpy dostały śmieszne „afrykańskie” imiona i mogły zjeść tylko przeznaczone dla siebie banany.



Ten przykład pokazuje zabawę dla dzieci, które poznały już samogłoski i pierwsze cztery paradygmaty – te ze spółgłoskami: P, M, B, L. Po odczytaniu imion i dopasowaniu bananów do właścicieli, małpki zbuntowały się mi zażądały sałatki z dodatkiem jabłek i ananasa. Krojenie owoców było okazją do kolejnych przemycających wiedzę zabaw.

Dla przypomnienia - lista początkowych paradygmatów 😊

Wcześniej wprowadzamy samogłoski:

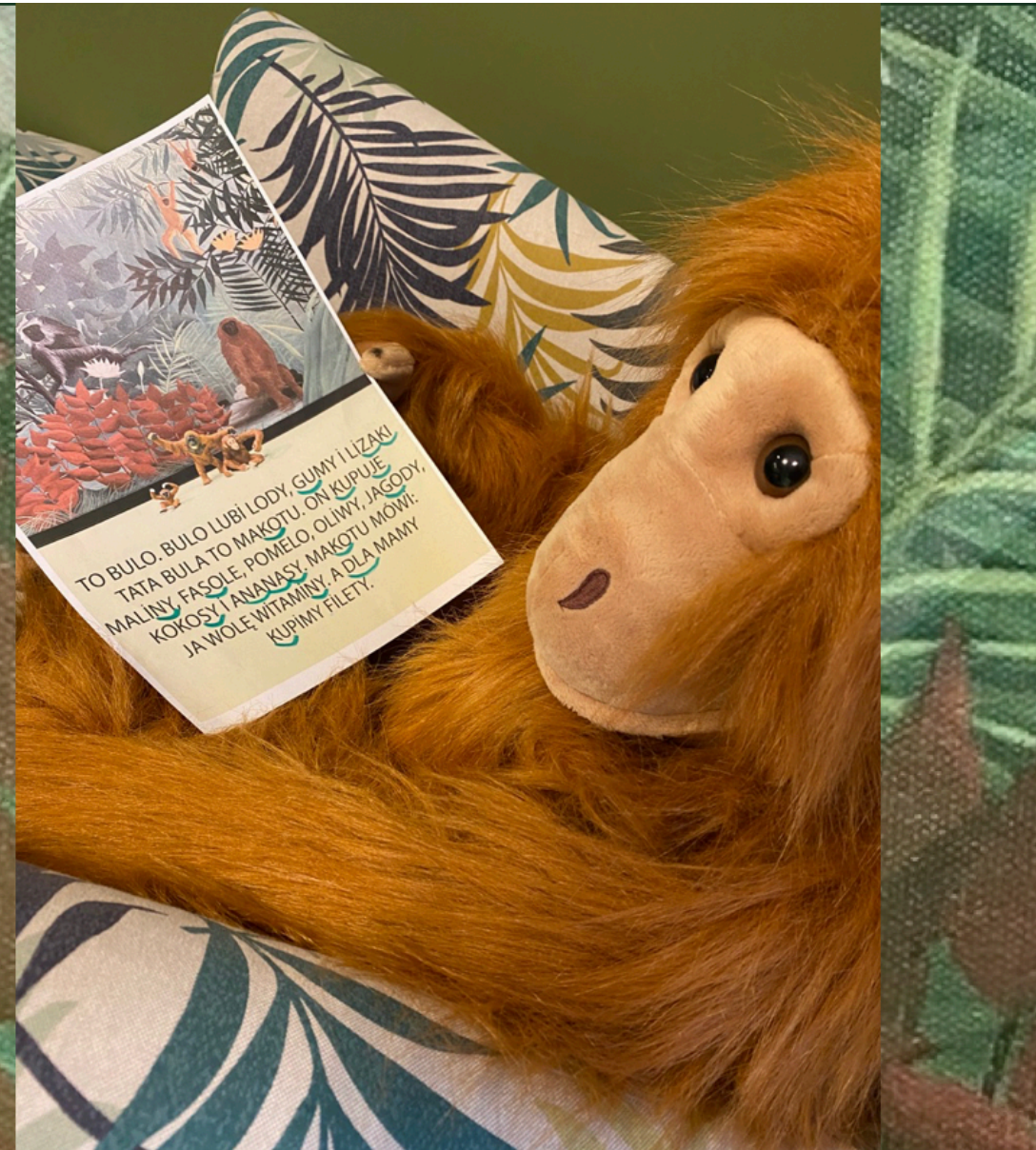
A O U E I Y oraz Ó - zabawy z samogłoskami możemy zacząć już z bardzo małutkimi dziećmi.

PA PO PU PÓM PE PI PY
MA MO MU MÓ ME MI MY
BA BO BU BÓ BE BI BY
LA LO LU LÓ LE LI
FA FO FU FÓ FE FI FY
WA WO WU WÓ WE WI WY
TA TO TU TÓ TE TI TY
DA DO DU DÓ DE DI DY
SA SO SU SÓ SE SY
ZA ZO ZU ZÓ ZE ZY
KA KO KU KÓ KE KI
GA GO GU GÓ GE GI
JA JO JU JÓ JE JI
NA NO NU NÓ NE NY

Poznanie kilku paradygmatów pozwala na tworzenie prostych tekstów, których samodzielne przeczytanie to wielka satysfakcja.

Czasem trudno tak dobrać słowa by uniknąć sylaby, której jeszcze dziecko nie zna. Możemy podkreślić je i ustalić na przykład, że: "fioletowe sylaby czyta mama". Można niektóre słowa zastąpić rysunkami.

Są też takie słowa, których zapis dziecko poznaje w całości – globalnie. Na przykład imiona domowników, krótkie rzeczowniki i czasowniki.





TO BULO. BULO LUBI LODY, GUMY I LIZAKI
TATA BULA TO MAKOTU. ON KUPUJE
MALINY, FASOLE, POMELO, OLIWY, JAGODY,
KOKOSY I ANANASY. MAKOTU MÓWI:
JA WOLEĘ WITAMINY. A DLA MAMY
KUPIMY FILETY.

To nie koniec
inspiracji z
dżungli !

